

POSTANOWIENIE

Dnia 18 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania A. K. i J. N.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Ł.
o odpowiedzialność płatnika z tytułu nieopłaconych składek,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 18 maja 2021 r.,
skargi kasacyjnej odwołujących się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 3 grudnia 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza solidarnie od odwołujących się na rzecz organu rentowego kwotę 4050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 3 grudnia 2019 r., sygn. akt III AUa (...) Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelacje odwołujących się A.K. i J.N. od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z 5 lutego 2019 r., sygn. akt VIII U (...), którym Sąd pierwszej instancji oddalił odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Ł. z 7 kwietnia 2016 r.

Decyzją z 7 kwietnia 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Ł. stwierdził, że:

- 1) A. K. jako członek zarządu Spółki z o.o. K. w likwidacji ponosi solidarną odpowiedzialność całym swoim majątkiem wraz z członkiem zarządu J. N. za

zobowiązania spółki z tytułu nieopłaconych składek w łącznej kwocie 144.913,18 zł, w tym na:

- Fundusz Ubezpieczeń Społecznych za okres od marca 2012 r. do stycznia 2013 r. w wysokości: należność główna – 67.322,75 zł, odsetki za zwłokę liczone na dzień 7 kwietnia 2016 r. – 24.310,00 zł, koszty egzekucyjne – 4.185,80 zł;

- Fundusz Ubezpieczenia Zdrowotnego za okres od marca 2012 r. do stycznia 2013 r. w wysokości: należność główna – 27.337,98 zł, odsetki za zwłokę liczone na dzień 7 kwietnia 2016 r. – 10.057,00 zł, koszty egzekucyjne – 1.859,00 zł;

- Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od marca 2012 r. do stycznia 2013 r. w wysokości: należność główna – 6.845,85 zł, odsetki za zwłokę liczone na dzień 7 kwietnia 2016 r. – 2.529,00 zł, koszty egzekucyjne - 465,80 zł;

2) J. N. jako członek zarządu Spółki z o.o. K. w likwidacji ponosi solidarną odpowiedzialność całym swoim majątkiem wraz z członkiem zarządu A. K. za zobowiązania spółki z tytułu nieopłaconych składek w łącznej kwocie 144.913,18 zł, w tym na:

- Fundusz Ubezpieczeń Społecznych za okres od marca 2012 r. do stycznia 2013 r. w wysokości: należność główna – 67.322,75 zł, odsetki za zwłokę liczone na dzień 7 kwietnia 2016 r. – 24.310,00 zł, koszty egzekucyjne – 4.185,80 zł;

- Fundusz Ubezpieczenia Zdrowotnego za okres od marca 2012 r. do stycznia 2013 r. w wysokości: należność główna – 27.337,98 zł, odsetki za zwłokę liczone na dzień 7 kwietnia 2016 r. – 10.057,00 zł, koszty egzekucyjne – 1.859,00 zł;

- Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od marca 2012 r. do stycznia 2013 r. w wysokości: należność główna – 6.845,85 zł, odsetki za zwłokę liczone na dzień 7 kwietnia 2016 r. – 2.529,00 zł, koszty egzekucyjne - 465,80 zł;

3) J. N. jako likwidator Spółki z o.o. K. w likwidacji ponosi solidarną odpowiedzialność całym swoim majątkiem wraz ze spółką za zobowiązania spółki z tytułu nieopłaconych składek w łącznej kwocie 5.501,18 zł, w tym na:

- Fundusz Ubezpieczeń Społecznych za luty 2013 r. w wysokości: należność główna – 2.949,29 zł, odsetki za zwłokę liczone na dzień 7 kwietnia 2016 r. - 826,00 zł, koszty egzekucyjne - 188,20 zł,

- Fundusz Ubezpieczenia Zdrowotnego za luty 2013 r. w wysokości: należność główna - 891,71 zł, odsetki za zwłokę liczone na dzień 7 kwietnia 2016 r. - 250,00 zł, koszty egzekucyjne - 56,90 zł;

- Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za luty 2013 r. w wysokości: należność główna - 251,98 zł, odsetki za zwłokę liczone na dzień 7 kwietnia 2016 r. - 71,00 zł, koszty egzekucyjne - 16,10 zł.

Odwołania od powyższej decyzji wnieśli A.K. i J.N. działający przez pełnomocnika zawodowego. Odwołujący się wnieśli o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez stwierdzenie, że A.K. i J.N. nie ponoszą odpowiedzialności solidarnej za zobowiązania Spółki K. sp. z o.o. w likwidacji z tytułu nieopłaconych składek na poczet Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Funduszu Ubezpieczenia Zdrowotnego, Funduszu Pracy i Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w okresie od marca 2012 r. do lutego 2013 r. W uzasadnieniu odwołań wskazano, iż wydając decyzję organ rentowy bezpodstawnie pominął okoliczność, że 7 marca 2012 r. do Sądu Rejonowego w Ł. skierowano wniosek o ogłoszenie upadłości Spółki K. sp. z o.o. z siedzibą w Ł. Wprawdzie faktem jest, iż w styczniu oraz lutym 2012 r. K. sp. z o.o. w likwidacji przejściowo opóźniła się z płatnością składek wobec ZUS, jednak należności te zostały objęte planem restrukturyzacyjnym stosownie do wniosku Spółki skierowanego do organu rentowego. Sytuacja majątkowa spółki przed dniem 7 marca 2012 r. w ocenie odwołujących się w żadnym razie nie usprawiedliwiała wcześniejszego wniosku członków Zarządu o upadłość. Bilans spółki na koniec 2011 r. wskazywał dodatni wynik finansowy, a spółka dysponowała bardzo znaczącymi wierzytelnościami wynikającymi z wiążących umów zawartych z głównymi kontrahentami. Przejściowe problemy wynikające z utraty dofinansowania z PFRON nie zagrażały w pierwszych miesiącach 2012 r. istnieniu Spółki. Zarząd podejmował wówczas rozwiązania naprawcze, a Spółka w pełni regulowała zobowiązania wobec pracowników oraz kontrahentów. Ww. okoliczność wskazuje, iż wniosek został zatem złożony w terminie „właściwym” w rozumieniu przepisu art. 116 § 1 pkt 1 Ordynacji

podatkowej. Pełnomocnik skarżących podkreślił też, że regulacja tego przepisu nie przewiduje wymogu tożsamości wnioskodawcy, tj. nie wskazuje przez kogo przedmiotowy wniosek o upadłość winien zostać złożony. W odniesieniu zaś do zobowiązania przypisanego J. N. w związku z pełnioną funkcją likwidatora (pkt 3 decyzji) za niedopuszczalną należało uznać wykładnię *per analogiam*, która przypisuje likwidatorom odpowiedzialność wywodzoną z art. 116 Ordynacji podatkowej. W ocenie pełnomocnika skarżących tego rodzaju interpretacja rozszerzająca na gruncie stosunku publiczno-prawnego nie może być zaaprobowana, jako godząca w interes obywatela i podważająca jego zaufanie wobec organu rentowego. Przywołany przez organ rentowy wyrok dotyczy art. 299 k.s.h., który to przepis w ogóle nie stanowi reżimu odpowiedzialności analizowanego w stanie faktycznym niniejszej sprawy. W art. 116 ordynacji podatkowej nigdzie nie pada sformułowanie „likwidator”, czyniąc rozstrzygnięcie organu rentowego wadliwym także na ww. płaszczyźnie.

Pozwany organ rentowy wniósł o oddalenie odwołań.

Wyrokiem z 5 lutego 2019 r., sygn. akt VIII U (...) Sąd Okręgowy w Ł. oddalił odwołania (pkt 1 wyroku) oraz orzekł o kosztach zastępstwa procesowego należnych organowi rentowemu (pkt 2).

Wyrok Sądu pierwszej instancji zaskarżyli apelacją odwołujący się, zarzucając mu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c.; art. 31 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 116 § 1 pkt 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa oraz art. 31 u.s.u.s. w zw. z art. 116 § 1 o.p. w zw. art. 116b o.p. w zw. z art. 454 ustawy z 15 maja 2015 r. Prawo restrukturyzacyjne.

Sąd Apelacyjny w wyniku rozpoznania apelacji uznał ją za nieuzasadnioną.

Sąd drugiej instancji wskazał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy sprzeciwia się tezie, zgodnie z którą, Sąd pierwszej instancji błędnie przyjął, iż w przypadku odwołujących się nie zostały spełnione, określone w art. 116 § 1 pkt. 1 Ordynacji podatkowej przesłanki, które pozwalałyby na zwolnienie ich od odpowiedzialności za zobowiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

W ocenie Sądu drugiej instancji, apelujący nie zdołali wykazać wadliwości rozumowania Sądu Okręgowego z punktu widzenia kryteriów wymaganych do

skutecznego postawienia zarzutu art. 233 § 1 k.p.c.. Sąd Apelacyjny w pełni podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji i przyjął je za własne. Opinia biegłego z zakresu rachunkowości wydana w postępowaniu rozpoznawczym została uzasadniona w sposób rzetelny i wnikliwy, z wyczerpującym odniesieniem się do wszystkich kwestii będących przedmiotem zlecenia jej opracowania. Zamieszczone w opinii wnioski końcowe zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, brak jest w tym zakresie niejasności czy sprzeczności. Opinia biegłego spełnia wszystkie wymogi przewidziane przez art. 285 k.p.c. i stanowi miarodajny materiał orzeczniczy. Wbrew twierdzeniom apelacji, właśnie w oparciu o opinię biegłego Sąd Okręgowy ustalił, że spółka od marca 2012 r. konsekwentnie w sposób trwały nie regulowała swoich zobowiązań wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu wszystkich należnych składek, a najstarsze zobowiązania wobec ZUS mają datę z 16 kwietnia 2012 r., wobec czego w ujęciu płynnościowym niewypłacalność spółki nastąpiła już od kwietnia 2012 r. W rozumieniu zaś art. 11 ust. 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze przesłanki do ogłoszenia upadłości wystąpiły od 30 listopada 2012 r. Na podstawie tych właśnie ustaleń (które nie są kwestionowane przez apelantów) Sąd pierwszej instancji zasadnie uznał, że graniczną datą na wystąpienie z wnioskiem o ogłoszenie upadłości powinien być co najmniej 30 listopada 2012 r. i oznacza to, że spółka już wówczas była niewypłacalna w rozumieniu art. 11 ust. 1 Prawa upadłościowego, a tym samym złożenie w dniu 25 stycznia 2013 r. wniosku o ogłoszenie upadłości ww. spółki nastąpiło z naruszeniem przepisów ww. ustawy. Przyczyny uzasadniające złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości istniały zatem w okresie kiedy wnioskodawcy byli członkami zarządu spółki. Objęte apelacyjnym zarzutem błędnej oceny dowodów wnioskowanie Sądu, że Spółka K. nie posiadała środków finansowych już w marcu 2012 r., o czym wiedzieli odwołujący się, a tym samym powinni oni złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości Spółki wcześniej, to jest gdy Spółka posiadała majątek wystarczający na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego, pozostaje - wobec przytoczonych wyżej prawidłowych i bezspornych ustaleń Sądu – bez znaczenia dla oceny prawidłowości rozstrzygnięcia.

Dalej Sąd Apelacyjny ocenił, że z ustalonych przez Sąd pierwszej instancji okoliczności faktycznych sprawy wynika, że poważne zagrożenie upadłością K. Spółki z o.o. występowało już w latach 2009-2012. Począwszy od 2009 r. Spółka K. miała poważne trudności z płynnością finansową. Według zestawień bilansowych, wysokie saldo zobowiązań krótkoterminowych zwiększało się poczynając od 2011 r., a działalność firmy była prowadzona przede wszystkim w oparciu o rosnący poziom zadłużenia. Od marca 2012 r. spółka konsekwentnie w sposób trwały nie regulowała swoich zobowiązań wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Opinia biegłego z zakresu rachunkowości potwierdziła nadto, że niewypłacalność spółki nastąpiła od kwietnia 2012 r. Firma miała ujemne kapitały własne, co oznacza że zadłużenie przewyższało wartość aktywów firmy, a podstawowym źródłem finansowania działalności było zaciąganie coraz większych zobowiązań wobec dostawców i powiększanie salda zobowiązań publiczno - prawnych przy ujemnym wyniku finansowym na poziomie przekraczającym 400 000 zł. Graniczną datą na ogłoszenie upadłości powinien być co najmniej 30 listopada 2012 r., bowiem w tym czasie zaewidencjonowano ujemny kapitał własny. Oznacza to, że spółka była wówczas niewypłacalna w rozumieniu art. 11 ust. 1 Prawa upadłościowego i naprawczego.

Złożenie 25 stycznia 2013 r. wniosku o ogłoszenie upadłości Spółki nastąpiło tym samym z naruszeniem przepisów ww. ustawy. Przyczyny uzasadniające złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości istniały zatem w okresie, kiedy odwołujący się byli członkami zarządu spółki.

Sąd drugiej instancji podkreślił również, że prawidłowo wskazał Sąd *meriti*, iż z samej istoty funkcji członka zarządu wynika, że do odwołujących się należało prowadzenie spraw spółki i jej reprezentacja na zewnątrz. Odwołujący się jako członkowie zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością mieli zatem prawo, ale przede wszystkim obowiązek kontrolowania spraw spółki, w ramach czego posiadali samodzielność podejmowanych w tym zakresie decyzji. Przy czym podnoszony w odwołaniu i apelacji argument, uznający za okoliczność zwalniającą z odpowiedzialności złożenie w dniu 7 marca 2012 r. wniosku o upadłość spółki przez jej wierzycielkę (M. W.), albowiem przepis art. 116 § 1 pkt 1 Ordynacji podatkowej nie wskazuje konkretnie, kto tego rodzaju wniosek winien złożyć, nie

zasługuje na uwzględnienie. Jak trafnie podniósł Sąd Okręgowy, z samej istoty funkcji członka zarządu wynika, iż należy do niego prawo prowadzenia spraw spółki i jej reprezentacji na zewnątrz we wszystkich czynnościach sądowych i pozasądowych spółki, którego to prawa reprezentacji nie można ograniczyć ze skutkiem prawnym wobec osób trzecich (art. 204 k.s.h.). Pełnienie funkcji członka zarządu jest przy tym funkcją dobrowolną, a charakter prawny tej funkcji oznacza nie tylko obowiązek wykonywania czynności zarządzających, ale oznacza też zwiększony zakres odpowiedzialności, w tym odpowiedzialności za skutki działań kierowanej spółki. Wobec zatem istnienia sygnałów o kryzysie firmy praktycznie od 2009 r., odwołujący się jako osoby odpowiedzialne za jej sytuację finansowo-rachunkową, winni byli wobec tego podjąć decyzję o zgłoszeniu wniosku o ogłoszenie upadłości w odpowiednim czasie. Nadto, nawet przyjęcie, że przepis art. 116 § 1 pkt 1 cyt. ustawy nie określa wyraźnie (to jest w sposób inny niż dorozumiany) zakresu podmiotowego, nie może prowadzić do postawienia znaku równości między działaniami wierzycielki, która wykazała się dbałością o własne interesy, a brakiem właściwego działania ze strony członków zarządu, do którego byli oni ustawowo zobligowani. W żadnym wypadku działanie wierzyciela nie może być bowiem rozumiane, jako zastępujące działania zarządu spółki, do podjęcia których zobowiązani są jego członkowie.

Prawidłowe, zdaniem Sądu drugiej instancji, jest także stanowisko Sądu pierwszej instancji, co do braku możliwości wyłączenia odpowiedzialności J. N., jako likwidatora Spółki K. za zobowiązania spółki za miesiąc luty 2013 r. Zobowiązania te stały się wymagalne w marcu 2013 r., tj. w dacie kiedy J.N. pełnił funkcję likwidatora Spółki K. Wykładnia przepisów art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej w związku z art. 276 § 1 k.s.h., wedle której członek zarządu ustanowiony likwidatorem niewypłacalnej spółki odpowiada za zaległości składkowe powstałe zarówno przed, jak i po otwarciu postępowania likwidacyjnego oraz ponosi ryzyko nieskutecznej sanacji zadłużenia spółki, była już utrwalona w okresie przed 1 stycznia 2016 r., to jest przed nowelizacją Ordynacji podatkowej, polegającą na wprowadzeniu z mocy art. 417 pkt 2 ustawy z 15 maja 2015 r. Prawo restrukturyzacyjne (Dz.U. z 2015 r., poz. 978) przepisu art. 116b stanowiącego samodzielną podstawę odpowiedzialności likwidatora. Koronnym w tej mierze

judykatem jest wyrok Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2016 r., wydany w sprawie II UK 494/15 (Legalis nr 1549947). W wyroku tym Sąd Najwyższy stwierdził, że członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, która nie opłacała należnych składek na pracownicze ubezpieczenia społeczne, ustanowiony likwidatorem niewypłacalnej spółki (art. 276 § 1 k.s.h.) odpowiada za zaległości składkowe powstałe przed i po otwarciu procesu jej likwidacji na podstawie art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej w związku z art. 31 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 963 ze zm.) nawet wtedy, gdyby zrzekł się lub został odwołany z członkostwa w zarządzie w związku z uzyskaniem statusu likwidatora spółki (teza 1). Natomiast od 1 stycznia 2016 r. każdy likwidator niewypłacalnej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, w tym także ten, który w dacie uzyskania tego statusu prawnego nie był członkiem jej zarządu, odpowiada za zaległości składkowe powstałe w czasie likwidacji spółki na podstawie art. 116b Ordynacji podatkowej (teza 2).

Sąd Apelacyjny w pełni wykładnię tę podzielił i zauważył, że będący przedmiotem apelacyjnego zarzutu przepis art. 454 ustawy Prawo restrukturyzacyjne ma charakter przepisu przejściowego, ograniczającego odpowiedzialność likwidatorów w związku z ustawowym rozciągnięciem na te osoby odpowiedzialności za zobowiązania spółki, tylko do zaległości składkowych powstałych po 31 grudnia 2015 r. Przepis ten pozostaje jednak bez wpływu na wyżej przedstawioną wykładnię prawa, to jest nie zmienia rozumienia art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej w związku z art. 276 § 1 k.s.h., wedle którego członek zarządu ustanowiony likwidatorem niewypłacalnej spółki odpowiada za zaległości składkowe powstałe zarówno przed, jak i po otwarciu postępowania likwidacyjnego.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny uznał, iż Sąd Okręgowy trafnie przyjął za uzasadnione przeniesienie odpowiedzialności za zobowiązania spółki K-3 z tytułu składek na A.K. i J.N. za okresy wskazane w zaskarżonej decyzji.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyli skargą kasacyjną odwołujący się w całości.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawie przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 (występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego) k.p.c.

Wskazano, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne dotyczące rozstrzygnięcia kwestii, czy dla skorzystania przez członka zarządu z przesłanki egzoneracyjnej uwalniającej go od odpowiedzialności z opisanego wyżej tytułu, wystarczającym jest wykazanie, że „we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości”, czy też koniecznym jest - w ujęciu zawężającym - iż wniosek o ogłoszenie upadłości został zgłoszony w czasie właściwym, ale przez samych członków zarządu, a nie inny podmiot.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o:

- wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W przypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, w imieniu organu rentowego, o:

- oddalenie złożonej skargi.
- zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna odwołujących się nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że

skarżący wykazał istnienie przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje oraz wskazaniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymogi konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. oraz jego związek ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno, przede wszystkim, być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179) i pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą, co oznacza, że sformułowane zagadnienie prawne musi mieć wpływ na rozstrzygnięcie danej sprawy (postanowienia Sądu Najwyższego z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr

560504), a w końcu, dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości.

Nie sposób uznać w niniejszej sprawie, aby skarżący wykazał występowanie tej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, bowiem sformułowane zagadnienie prawne nie budzi poważnych wątpliwości interpretacyjnych, a poza tym doczekało się już wykładni w orzecznictwie. Z jednej strony, należy zauważyć, że sam pełnomocnik skarżących wskazał, że w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego kwestia ta jest rozstrzygana jednolicie, w dodatku stanowisko to jest podzielane również w doktrynie. Z drugiej strony natomiast trzeba zauważyć, że również Sąd Najwyższy wypowiedział się już w tej kwestii, uznając, że członek zarządu uwalnia się od odpowiedzialności, gdy we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości (nie ma znaczenia kto jest jego inicjatorem) albo gdy w tym czasie niezgłoszenie takiego wniosku nastąpiło bez jego winy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 30 września 2014 r., III UK 201/13, OSNP 2016 nr 3, poz. 34).

Natomiast fakt, że Sądy rozpoznające niniejszą sprawę przyjęły odmienną wykładnię przywoływanego przepisu mogłoby ewentualnie świadczyć o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, a nie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów oparto na § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).